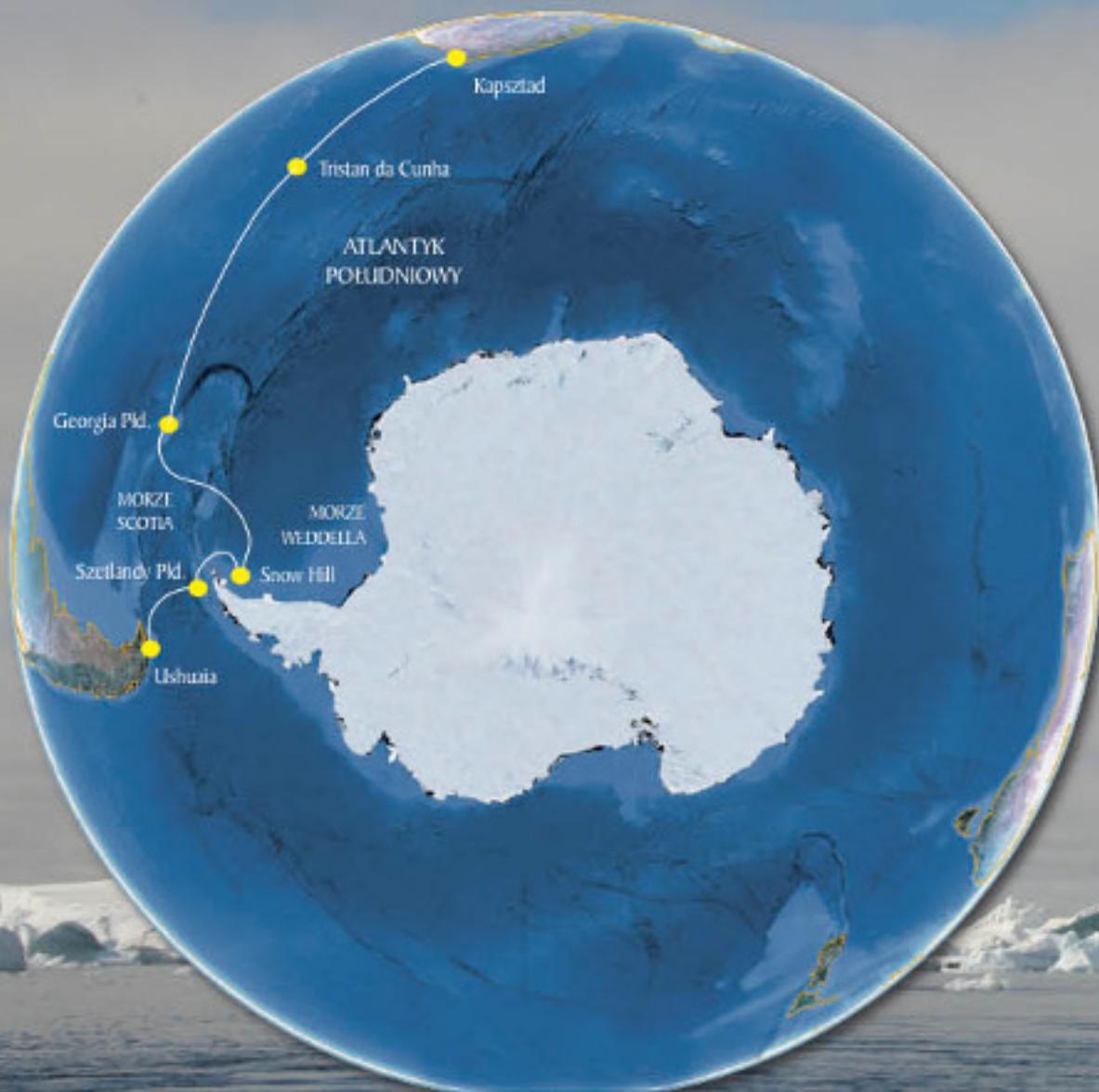


## TRASA REJSU



- Trasa rejsu: Ushuaia (Ameryka Południowa, Ziemia Ognista, Argentyna), Cieśnina Drake'a, Archipelag Szetlandy Południowe, Półwysep Antarktyczny (Antarktyda), wyspy na Morzu Weddella, Wyspa Ślioniowa, Morze Scotia, Georgia Południowa, Atlantyk Południowy, Archipelag Tristan da Cunha, Kapsztad (Afryka, RPA).
- Pokonaliśmy dystans 5620 mil morskich (ok. 10400 km).
- Czas trwania: 53 dni: od 20 lutego do 13 kwietnia 2009 roku.
- 22 razy schodziliśmy na ląd podpływając do brzegu pontonami. Jedną noc cumowaliśmy przy nadbrzeżu w Grytviken na Georgii Południowej.
- Zużyliśmy 145 000 litrów słodkiej wody i 15 600 litrów oleju napędowego.
- Zjedliśmy 424 chleby i 600 kilogramów ziemniaków (plus 30 dokupionych na Tristan da Cunha).
- Wypiliśmy 700 litrów mleka, herbatę z 1060 (tylko!) torbelek i 2160 puszek piwa (też tylko – akurat piwo zebraliśmy w nadmiarze...).
- W rejsie wzięły udział 54 osoby dwunastu różnych narodowości: 38 kursantów-pasażerów, 16 osób załogi (kapitan, mat, mechanik, bosman, siedmioro żeglarzy, dwie kucharki, barman i dwóch opiekunów-przewodników na ładzie). Jeden z kursantów pełnił funkcję lekarza pokładowego.



Jacek Herman-Iżycki

# „EUROPA” NA ANTARKTYDĘ

## TEKSTY

- Ushuaia – stolica Ziemi Ognistej 6
- Rejs „Europą” 10
  - „Europa” – dane techniczne 13
  - „Europa” – „Włocząga Oceanów” 20
- Na wodach Oceanu Południowego –  
Antarktyka i Antarktyda 24
- Szetlandy Południowe 38
- Traktat Antarktyczny i przyszłość kontynentu 46
- Warunki geologiczne i ukształtowanie  
powierzchni Antarktydy 50
- Antarktyda – gospodarka i turystyka 68
- W poszukiwaniu Terra Australis. Odkrywcy  
na wodach Antarktyki 76
- Odkrywanie tajemnic Antarktydy 90
- W pogoni za sukcesem – wyprawy na biegun 92
- Polska obecność w Antarktyce 93
- Wyprawa Otto Nordenskjolda 128
- Antarktyda – kontynent siedmiu biegunów 130
- Wyspa Słoniowa 149
- Ernest Shackleton – bohater antarktycznej epopei 152
- Georgia Południowa – stolica wielorybnictwa 190
- Świat roślinny w Antarktyce 206
- Świat zwierzęcy w Antarktyce 207
- Czas łowców fok i wielorybników 212
- Przyroda pod specjalnym nadzorem 219
- Tristan da Cunha – wyspa siedmiu mórz 266

GONDWANA



## „Europa” – dane techniczne

- Trójmasztowiec wybudowany w 1911 roku w Hamburgu, przebudowany i zmodernizowany w latach 1986–94.
- Pływa pod banderą holenderską.
- Port macierzysty – Scheveningen w Holandii.
- Armator/właściciel – BV Reederij Bark Europa.
- Konstrukcja statku stalowa, pomalowana na biało, grubość kadłuba ok. 4 cm.
- Typ ożaglowania – barkentyna, trójmasztowy.
- Całkowita powierzchnia ożaglowania – 1250 m<sup>2</sup>.
- Liczba żagli – 30.
- Długość całkowita statku – 55,6 m.
- Szerokość maks. – 7,45 m.
- Wysokość maks. masztów – 33 m.
- Zanurzenie maksymalne – 3,85 m.
- Tonnaz statku – 305 t.
- Załoga – do 48 pasażerów plus minimum 11 osób stałej załogi.
- Napęd dodatkowy – dwa silniki diesla Caterpillar, każdy o mocy 365 koni mechanicznych.





Pierwsze zajście na ląd w Antarktyce.  
Asystuje nam członek załogi ubrany w wodoodporny kombinezon



Pingwiny białobrewi



Kamienia



To zdjęcie zdobyło I miejsce w kategorii „Krajobraz” w konkursie fotograficznym dla uczestników rejsu





## Odkrywanie tajemnic Antarktydy

Pod koniec XIX wieku miały miejsce ważne wydarzenia i odkrycia, które na trwałe zmieniły obraz Biegłego Kontynentu. W 1893 roku norweski żeglarz i wielorybnik, Carl Larsen, odkrył na wyspie Seymour pierwsze skamieniałości roślinne w tym regionie, a rok później dostarczył do Europy znaczne ilości skamieniałych drzew, co rzuciło nowe światło na geologiczną przeszłość tego kontynentu. Jeśli w zamierzchłej przeszłości kontynent porastały lasy, to pod powierzchnią muszą się dziś znajdować pokłady węgla kamiennego i innych surowców pochodzenia roślinnego. Wzbudziło to oczywiście zainteresowanie czarnów, a do kolejnych wycieczek badawczych dołączyli geolodzy. Carsten Borchgrevink, schodząc jako pierwszy człowiek na stałym lądzie Antarktydy w 1895 roku, odkrył tam alg, pierwsze ślady życia biologicznego w strefie polarnej. Kilka lat później, w 1899 i 1900 roku, dokonał pierwszego zamierzonego zimowania i wypełnił się w głębi lądu do 78°50' szerokości geograficznej południowej, udowadniając w ten sposób możliwość lądowych wycieczek przez kontynent.

\* \* \*

W latach 1897–1899 odbyła się słynna naukowa wyprawa statku „Belgica”, w której udział wzięto dwóch Polaków: Henryk Arciowska, jako kierownik naukowy i Antoni Dobrowolski, jako asystent meteorologa. Historia tej wyprawy zaczęła się od informacji, że szwedzki budżec i podrórnik Otto Norden-skjold organzuje szwedzką wycieczkę do Antarktydy. Adrien Victor Joseph de Gerlache de Gomery, podówczas sierżant Królewskiej Belgijskiej Marynarki Wojennej, istotnie zaofertał Szwedowi pieniężny w zbiieraniu funduszy i w samej wycieczce. Nie otrzymawszy odpowiedzi, podjął myśl o organizacji belgijskiej ekspedycji naukowej. Nie było to jednak łatwe. Belgia nie dysponowała wówczas odpowiednią flotą, zaś pieniądze rzadko pochłaniały inwestycje w koloniach. Po długich staraniach udało się De Gerlache'owi nakłonić Brukselskie Towarzystwo Geograficzne do częściowego sfinansowania wycieczki pozostałe fundusze pozyskano od rządu i od darczyńców. Fundusze nie były jednak na tyle duże, by myśleć o zaprojektowaniu i zbudowaniu specjalnego statku biegunowego. Zdecydowano się więc na zakup w Norwegii trójmasztowego statku wielorybniczego „Patria”, który po niezbędnych przeróbkach przemianowany został na „Belgicę”, od nazwy rzymskiej prowincji Gallia Belgica. W 1897 roku „Belgica” wyruszyła na południe, kierując się do Ameryki Po-

łudniowej. Już jednak przed wyruszeniem niemal skompletowana była cała załoga statku, 23 osoby, wśród nich niemal połowa to naukowcy pochodzący z sześciu narodów. Podczas postoju w Rio de Janeiro do wycieczki dołączyl jeszcze Amerykanin Frederick Cook, pełniący funkcję lekarza i fotografa. Poprzez kilkunogodzinowe opóźnienie, spowodowane m.in. badaniami na Ziemi Ognistej, „Belgica” dopiero w połowie grudnia wypłynęła z Punta Arenas i w końcu stycznia 1898 roku dopłynęła w okolicę Szetlandów Południowych. Pod koniec lutego statek dotarł do Ziemi Palmera. „Belgica” podążała dalej na południe, zapisując się daleko w polu paktu lodowego, gdzie 2 marca została uwiezione w lodach Antarktyki. Nikt z załogi nie spodziewał się, że przymusowy pobyt w Antarktyce trwał będzie aż 377 dni. W czasie zimowania załoga zmuszona była znosić wiele niewygodów fizycznych i psychicznych. Okrętowy lekarz, Frederick Cook, który miał już doświadczenie polarnego, nakazał załodze do połowów na foki i pingwinów, których świeże mięso miało zapobiegać rozwojowi szkołbutu. Wszyscy też bardzo chcieli wracać do kraju, lecz nie było żadnej możliwości uwolnienia statku z okowów lodu. W styczniu 1899 roku Cook wpadł na pomysł wycięcia kanału w lodzie, przez który statek mógłby się wydostać na otwartą wodę. Cała załoga ręcznymi pilami i siekierami wyrąbiła 600-metrowy kanał od strony otwartej wody w kierunku statku, lecz i to nie pomogło. Gdy statek dążył zaledwie 30 m od otwartej wody, silny wiatr wepechniał do wyciętego kanału pak lodowy, zamkając go na dwa tygodnie. Dopiero po kolejnym miesiącu oczekiwania „Belgica” uwolniła się z lodu i 28 marca 1899 roku dopłynęła do Punta Arenas w Chile. Największym osiągnięciem wyprawy belgijskiej, poza faktem pierwszego zimowania w Antarktyce, było przeprowadzenie całorocznych, ciągłych obserwacji przyrodniczych i pogodowych, zgromadzenie bogatych zbiorów fauny i flory, nakreślenie nowym map i wykonanie pierwszych fotografii w tym regionie. Szczegółowe opis wycieczki oraz wyniki naukowe opublikowano w 10-tomowym dziele, dając podwaliny pod narodziny nauk polarnych o Antarktyce. De Gerlache jeszcze dwukrotnie próbował swoich sił w wycieczkach na południe, lecz zniechęcony niepowodzeniami odszedział ostatecznie statek „Polaris” Ernestowi Shackletonowi, który po zmianie nazwy statku na „Endurance” wyruszył nim w 1914 roku na wody Oceanu Południowego.



„Belgica” w okowach lodu. 1898 r.



Robert Scott podczas wyprawy „Terra Nova”



Herbert Ponting dokumentalista wyprawy „Terra Nova”

Poniedziałek, 2 marca 2009

## Spacer po lodzie

Nocą żaglowiec poruszał się bardzo powoli, omijając góry lodowe. Po śniadaniu statek zacumował lewą burzą przy ogromnej krze. Niemal wszyscy skorzystali z okazji spaceru po lodzie. Ba, odbył się nawet krótki mecz w piłkę między kursantami i załogą. Po godzinie płynęliśmy dalej, w kierunku Wyspy Diabelskiej. Nazwę taką nadali wyspie członkowie ekspedycji Nordenskjolda. Na każdym z końców wyspy wznoszą się szczyty z daleka przypominające rogi. Po przybyciu na ląd rozpoczęliśmy wejście na niżsy „rog”. Rozpościerał się z niego wspaniały widok na morze usiane lodowymi górami, wśród których nasz żaglowiec wyglądał jak dziecięca zabawka. Po zejściu na przełęcz między wierzchołkami rozdzieliśmy się. Większość z nas wyruszyła na spacer w kierunku wyższego „rogu”, a ja poszedłem na drugą stronę wyspy. Przeszkadzał tylko atakujący wydrzyk, musiałem nieświdomie podejść do jego gniazda zbyt blisko. Nawet usiłowałem je odszukać, by sfotografować młode, ale bez powodzenia. Dołączyłem do ostatniej grupki schodzącej

Przyjazd w południe: 63° 47' 5.5" - 052° 17' 7" W

Temperatura powietrza: -12°C

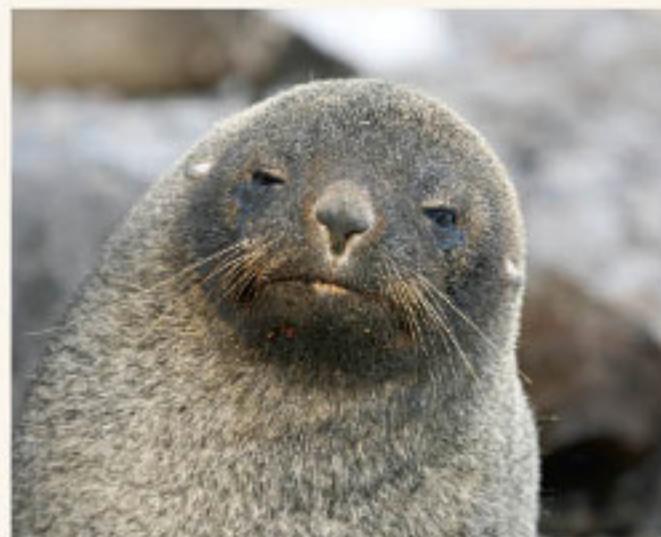
Temperatura wody: -1,2°C



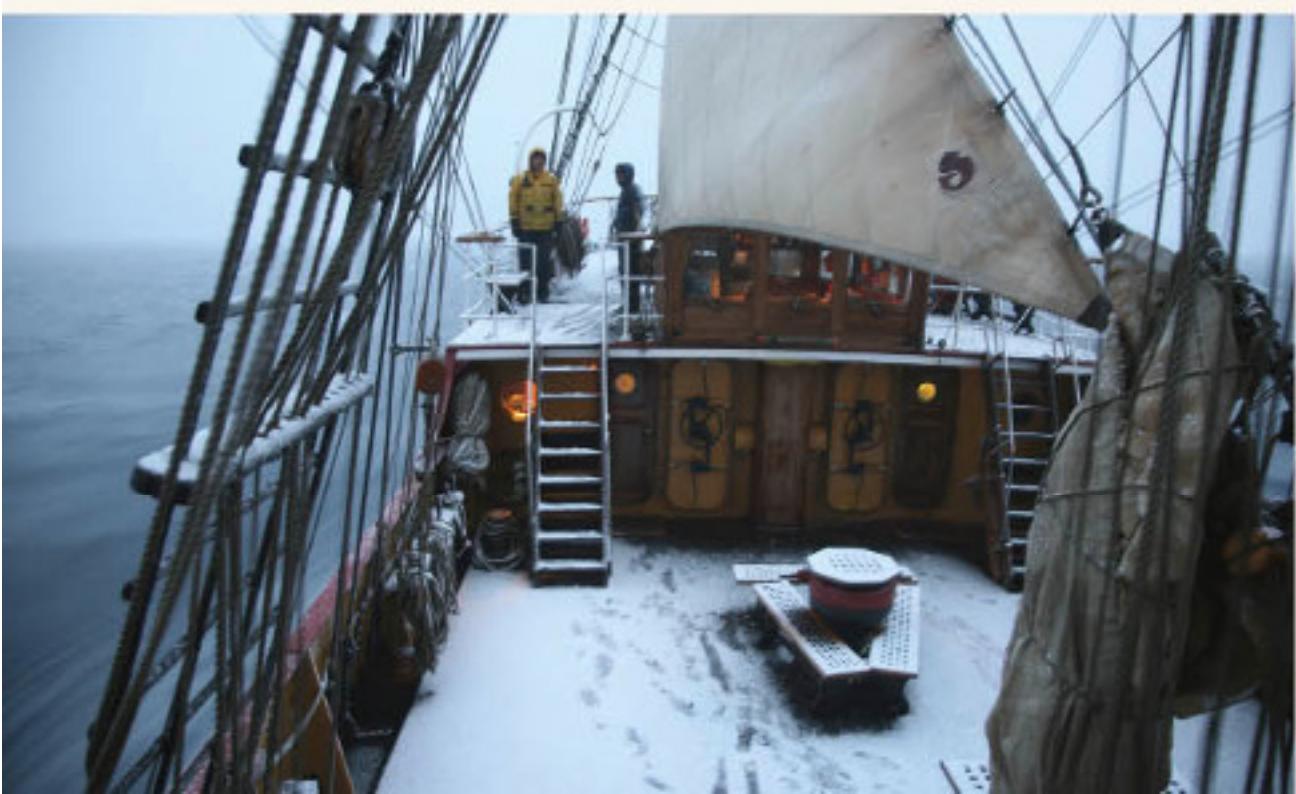




Uchatki antarktyczne



Koniec lata na Morzu Weddella



Eurasia Daily Programme  
Friday 6 March 2009



Day	Date	Location	Distance	Notes
1	5 Mar	Ushuaia	0	
2	6 Mar	South Shetland Islands	~100 nautical miles	Arrived at 08:00, 6 March 2009.
3	7 Mar	South Shetland Islands	~100 nautical miles	Departed at 08:00, 7 March 2009.
4	8 Mar	South Shetland Islands	~100 nautical miles	Arrived at 08:00, 8 March 2009.

Piątek, 6 marca 2009

## Przez Morze Scotia

Czeka nas kilka dni na morzu. Przymykamy się przez Cieśninę Bransfielda w kierunku Wyspy Słoniowej. Monotonię dnia na morzu przerywa pyszne ciasto brzuskowiniowe upiezione z okazji urodzin Friesie, jednej z uczestniczek rejsu. Późnym wieczorem minęliśmy wysepkę O'Brien i wypłynęliśmy na pełne morze.

Pozycja w południe:

62°15,9' S – 056° 28,1' W

Temperatura powietrza: 2,0°C

Temperatura wody: 2,1°C



Eurasia Daily Programme  
Saturday 7 March 2009



Day	Date	Location	Distance	Notes
1	5 Mar	Ushuaia	0	
2	6 Mar	South Shetland Islands	~100 nautical miles	Arrived at 08:00, 6 March 2009.
3	7 Mar	South Shetland Islands	~100 nautical miles	Departed at 08:00, 7 March 2009.
4	8 Mar	South Shetland Islands	~100 nautical miles	Arrived at 08:00, 8 March 2009.

Sobota, 7 marca 2009

## Na Wyspie Słoniowej

Dotarcie do Wyspy Słoniowej zajęło nam pół dnia. Przepływamy jak najbliżej cypryka Point Wild. Właśnie z tego miejsca Shackleton wraz z pięcioma towarzyszami udali się szalupą na Georgię Południową, zostawiając na wyspie 22 rozbitych. Także z tego miejsca zabrał ich kapitan Luis Pardo 30 sierpnia 1916 roku. W głębi plaży stoi dziś jego popiersie, wystawione przez chilijskich naukowców w 1988 roku. Lądowanie ze względu na wzburzone morze i duże fale jest niemożliwe. Widzimy, jak niewielki skrawek lądu pozwolił przeżyć uczestnikom wyprawy i zastanawiamy się, jak to było możliwe. Dostrzegamy brązowy cokół i pokryty zieloną patyną pomnik. Wieczorem w świetlicy obejrzyliśmy film fabularny „Shackleton” oparty na tych wydarzeniach.

Pozycja o 8:00 nad ranem:

61° 01,5' S – 055° 12,6' W

Temperatura powietrza: 2,8°C

Temperatura wody: 1,9°C

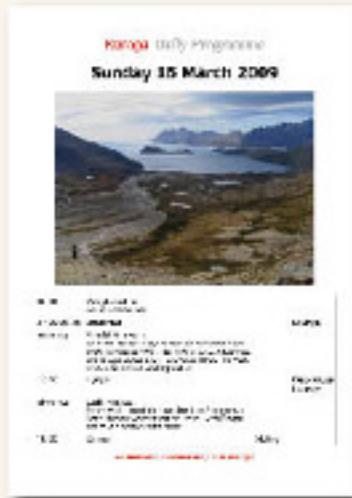


Pingwiny królewskie



Petrel wielki





Niedziela, 15 marca 2009

## Zatoka Fortuna i stacja wielorybnicza Stromness

Zatrzymaliśmy się w Zatoce Fortuna, nieopodal wraku wielorybniczego statku „Brutus”. Niemal wszyscy udali się na brzeg, by przejść kilka kilometrów szlakiem, który pokonał Shackleton w maju 1916 roku. Droga wiodła przez góry, do wielorybkiej bazy Stromness, do której dotarł Shackleton w poszukiwaniu ratunku dla swoich towarzyszy. Pozostałości po bazie robią wrażenie, nie mniejsze niż stada reniferów, które przeszły obok nas. „Europa” już czekała na nas w zatoczce blisko bazy. Po lunchu zawinęliśmy do pobliskiej zatoczki Leith, gdzie udało się na kolejną, popołudniową przechadzkę do drugiej bazy wielorybniczej. Wieczorem popłynęliśmy w kierunku pobliskiej zatoki Husvik.

Pozycja w południe:

54° 08,9' S – 036° 37,4' W

Temperatura powietrza: 9,5°C

Temperatura wody: 4,7°C





Reniferzy sprowadzili na wyspę norweski wielorybnicy





Młode uchylki na głosi waloryba



Słoń morski



Gelące się lodowisko w Fjordzie Drygalskiego





Poniedziałek, 23 marca 2009

## W połowie drogi do Tristan da Cunha

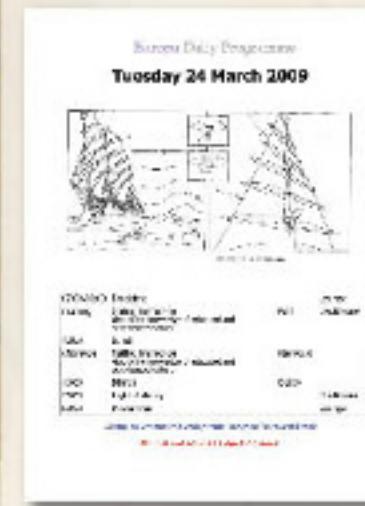
Jesienna aura i spokojny ocean zachęcają do spędzenia dnia na pokładzie, niektórzy nawet jedzą tu lunch, by nie stracić widoków za burzą. Tego dnia porkonaliśmy już połowę dystansu dzielącego Georgię Południową i Tristan da Cunha. Robi się ciepło. Zmniejszamy istotnie liczbę warstw ubrania. Bardziej zahartowani zaczynają wychodzić na pokład w samych T-shirtach.

### Pozycja w południe

46° 49.8' S - 024° 00.9' W

Temperature powietrza: 11,0°C

Temperature weekly: 9.6°C



Wtorek, 24 marca 2009

## Wspinaczka na szczyt masztu

Dzięki słonecznej pogodzie niektórzy korzystają z okazji i wspinają się na szczyt masztu, by z góry podziwiać nasz statek i rozległy ocean. Popołudniem Aran i Mike wspinają się na główny maszt, by wymienić olinowanie na trumselei. Pozyda w południe:

45° 04.2' S - 021° 53.3' W

Temperatura powietrza: 12

Temperatura wody: 11,2°C

Temperature study. 11, 2.





Śpiący albatros zółtodzioby

Młody albatros zółtodzioby

